



ZUS zalany wnioskami od rodziców! Starasz się o zasiłek opiekuńczy? Przeczytaj ważny apel Zakładu

data aktualizacji: 2020.05.15



Zasiłki opiekuńcze cieszą się teraz ogromną popularnością; wnioski wręcz zalewają ZUS. Niestety, wypłaty opóźnia fakt, iż... większość wniosków jest niepoprawnie wypełniona. Dlatego zakład apeluje do rodziców, by dokładnie wypełniali wszystkie rubryki i zadbali o to, by załączyć do wniosku wszystkie wymagane dokumenty.

Tylko w maju do warmińsko-mazurskich placówek ZUS wpłynęło prawie 6300 wniosków o wypłatę dodatkowego zasiłku opiekuńczego. W oddziale ZUS w Elblągu klienci złożyli 1929 wniosków, a w oddziale w Olsztynie 4362 wnioski.

Do wszystkich placówek ZUS w całej Polsce masowo wpływają wnioski o wypłatę dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Liczba wniosków w kwietniu w stosunku do lutego wzrosła aż o 145 proc.

- W ciągu dwóch miesięcy wpłynęło do nas tyle wniosków, ile normalnie wpływa w ciągu dwóch lat - mówi Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim. - Zazwyczaj zasiłki opiekuńcze stanowią zaledwie 8 proc. wszystkich wniosków, a obecnie prawie połowa wszystkich wniosków to te za czas opieki nad dzieckiem - dodaje rzeczniczka. - Zdarzają się dni - szczególnie po kolejnym przedłużeniu terminu pobierania zasiłku z tytułu opieki nad dzieckiem, że codziennie wpływa do ZUS prawie 2 tys. wniosków. Każdy z nich przed skierowaniem do wypłaty musi być rozpatrzony pod kątem

kompletności dokumentów i prawa do ubezpieczenia chorobowego, które jest podstawą do wypłaty - tłumaczy Ilukiewicz. - Proszę wziąć pod uwagę, że poza opiekuńczym rozpatrujemy wnioski o wypłatę zasiłków, np. chorobowych, macierzyńskich, czy wypadkowych i robimy wszystko, żeby wypłaty były terminowe pomimo tego, że nasi pracownicy także chorują i jak wszyscy rodzice - mają prawo do opieki nad małym dzieckiem podczas zamknięcia przedszkola - mówi Anna Ilukiewicz.

Do rozpatrywania masowo napływających wniosków oddziały ZUS kierują pracowników z innych wydziałów. Rzeczniczka podkreśla, że największym problemem (poza ilością wpływających wniosków) jest ich niekompletność. Niestety w zdecydowanej większości wnioski na opiekę nad dzieckiem są niepoprawnie wypełnione lub nie mają załączników od pracodawcy (Z-3 lub Z-3a) potwierdzających, że pracownik podlega ubezpieczeniu chorobowemu.

- To powoduje, że musimy kontaktować się z wnioskodawcą (w przypadku samozatrudnionych) lub pracodawcą, jeżeli ktoś ma podpisaną umowę o pracę lub umowę zlecenia i prosić o korektę - wyjaśnia przedstawicielka ZUS.

W przypadku osób samozatrudnionych wypłata zasiłku z ZUS nigdy nie następuje z automatu, gdy wpływa wniosek - ZUS najpierw sprawdza, czy wnioskodawca podlega ubezpieczeniu chorobowemu, (bo to z tego funduszu jest wypłata), czyli albo zapłacił jeszcze za marzec składkę albo złożył wniosek o zwolnienie ze składek lub o odroczenie płatności. Ustawowo zawsze wniosek jest (i był wcześniej, bo tu się nic nie zmieniło) rozpatrywany dopiero po upływie czasu, na jaki jest wnioskowany zasiłek. Niestety problem pojawia się, gdy do ZUS nie wpłynęła składka ani żaden z wniosków tj. o odroczenie lub zwolnienie z płacenia składki. Według przepisów przedsiębiorca ma na to wprawdzie czas do końca czerwca, ale w tej sytuacji lepiej, żeby to zrobił jak najszybciej. W przypadku osób samozatrudnionych warunkiem ubiegania się o zasiłek jest to, czy ktoś płaci za siebie składkę chorobową, czy nie. Składka na ubezpieczenie zdrowotne jest obowiązkowa, ale już na chorobowe jest dobrowolna.

- Liczby, które podaję, to tylko część wniosków za maj, a nie pełna liczba osób, które zwróciły się o zasiłek od dnia jego wejścia w życie. Dla nas jest to ogromna ilość całkowicie dodatkowych wniosków, które muszą być rozpatrzone, a proszę pamiętać, że nasi pracownicy też mają małe dzieci i część z nich została z nimi w domu. To oznacza, że pracujemy w okrojonym składzie, a przecież musimy także na bieżąco wypłacać zasiłki chorobowe. To ogrom pracy, którą wykonujemy i zapewniam, że robimy wszystko, żeby pieniądze były wypłacane jak najszybciej, dlatego przesunęliśmy pracowników z innych stanowisk do rozpatrywania wniosków o zasiłki - wyjaśnia Anna Ilukiewicz.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61028-zus-zalany-wnioskami-od-rodzicow-starasz-sie-o-zasilek-opiekunczy-przez-tyj-wazny-apel-zakladu>